

## DO MATKI

Twoje włosy pachną żytem,  
Twarde ręce pachną znojem,  
Twoje serce ogniem płonie  
Do ziemi, do chaty, do mnie.

Ręce Twoje spracowane,  
Grube żyły wiążą nogi,  
Późną nocą, wczesnym rankiem,  
Wydeptujesz wciąż te same  
Proste wiejskie, chłopskie progi.

Płyniesz w zbożu, słońcu, żarze,  
Pochylona na zagonie,  
Toniesz w kwiatkach moich marzeń.

Idziesz matko z sercem, z sierpem,  
Ale zawsze uśmiechnięta,  
Pachniesz chlebem, tak najpiękniej,  
Tak najprościej, tak najwonniej  
Moja TY KOCHANA MAMO.